

**Roman Chyła**

**Sandomierz, 6.08. 2019 r.**

**Szanowny Pan Minister Edukacji Narodowej**

**Dariusz Piontkowski**

Zwracam się z uprzejmą prośbą i apelem do Pana Ministra o poparcie i podjęcie stosownych kroków legislacyjnych w celu nowelizacji Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku- Karta Nauczyciela /z późniejszymi zmianami/, umożliwiającymi pomoc i wsparcie finansowe dla nauczycieli legitymujących się stopniem naukowym doktora, a więc IV stopniem wykształcenia.

Od ponad 10 lat jestem doktorem nauk humanistycznych w zakresie historii, a równocześnie od prawie 30 lat pracuję jako nauczyciel w sandomierskich placówkach edukacyjnych. Studia doktoranckie podjęte na Uniwersytecie Pedagogicznym im. KEN w Krakowie, pozwoliły mi na poszerzenie zdobytej wcześniej wiedzy, ukierunkowały mnie badawczo i ugruntowały potrzebę stałego doskonalenia oraz współpracy ze środowiskiem naukowym dla dobra edukacji młodego pokolenia. Efektem tego są liczne publikacje dla dzieci, młodzieży i nauczycieli regionu sandomierskiego, w tym pierwszy w województwie świętokrzyskim podręcznik do realizacji zagadnień z zakresu edukacji regionalnej. Wiedza i doświadczenie zdobyte podczas studiów doktoranckich i realizowanych później projektów naukowych, procentuje w codziennej pracy dydaktyczno-wychowawczej i ma bezpośredni związek z wynikami nauczania i wychowania, poziomem merytorycznym prowadzonych jednostek lekcyjnych oraz zainteresowaniem uczniów nauczonym przedmiotem.

W związku z powyższym, nie mogę pogodzić się z faktem, że żadne dotychczasowe nowelizacje Karty Nauczyciela, przygotowywane przez kolejne władze ministerialne, nie zauważyły niewielkiej, ale niezwykle potrzebnej polskiej oświacie grupy nauczycieli z tytułem naukowym doktora, pracujących w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych w Polsce. Zdobycie czwartego

stopnia wykształcenia nie musi bezwzględnie oznaczać podjęcia pracy naukowej w szkołach wyższych, ale powinno stać się naturalną możliwością uzupełnienia i wzbogacenia dotychczasowego wykształcenia i wskazywania nowych trendów edukacyjnych.

Współczesne zmiany cywilizacyjne, które niosą nowe wyzwania przed polską szkołą, ale także wprowadzane reformy systemu oświaty nie mogą pomijać grupy osób, stanowiących niezwykle istotny element systemu edukacji mogący stanowić zwornik pomiędzy środowiskiem edukacyjnym i naukowym. Integralną częścią zmian, wprowadzanych w polskiej oświacie, muszą być zapisy dotyczące zatrudnionych w oświacie nauczycieli z tytułem naukowym doktora. Ogromny wysiłek intelektualny, organizacyjny, ale także finansowy, powinien zostać wreszcie dostrzeżony i doceniony, przede wszystkim przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na szczeblu centralnym w postaci tabeli wynagrodzeń, w której poza wykształceniem wyższym z tytułem magistra i przygotowaniem pedagogicznym, powinien znaleźć się zapis o osobach ze stopniem naukowym doktora z przygotowaniem pedagogicznym i odpowiednio wyższej stawce wynagrodzenia zasadniczego lub stałym dodatku zapisanym w ustawodawstwie oświatowym.

Nie można także pominąć smutnego faktu, iż nauczyciele doktorzy uczestniczą w wielu wydarzeniach naukowych, środowiskowych, przygotowują publikacje i projekty, które wymagają kolejnych nakładów finansowych, ale z przyczyn obiektywnych tzn. sytuacji materialnej nie mogą być realizowane. Podjęcie działań w kierunku zmiany tej patologicznej sytuacji będzie czytelnym znakiem dla zatrudnionych w szkołach osób z tytułem doktora, ale przede wszystkim dla tych nauczycieli, którzy chcą doskonalić swój warsztat dydaktyczny z myślą o twórczym i nowoczesnym przekazywaniu wiedzy młodemu pokoleniu.

Rozwiązania prawne, umożliwiające wsparcie finansowe dla nauczycieli-doktorów, muszą uwzględnić obiektywne kryterium wykształcenia, a kwestii tej nie można regulować na poziomie samorządowym, czy dyrektorów szkół, gdzie dominantą działań są często partykularne interesy grup zawodowych,

środowiskowa poprawność czy rozwiązania sprzyjające większości zatrudnionych. Proponowana przez rząd zmiana uposażenia zasadniczego nauczycieli powinna uwzględniać ten ważny dla edukacji komponent.

Wysiłek, podjęty przez grupę nauczycieli posiadających stopień naukowy doktora, nie może być bagatelizowany czy pomijany w społeczeństwie, które za swoje priorytety uznaje rozwój, nowoczesność i kreatywność. Byłoby to zaprzeczeniem idei permanentnego kształcenia w tym szczególnym zawodzie oraz promowania postaw innowacyjności i otwartości polskiej szkoły na pozytywne zmiany przynoszące wymierne efekty dydaktyczne.

Głos mój nie jest odosobniony i zyskał poparcie szeregu nauczycieli w środowisku sandomierskim, w tym kilku doktorów pracujących w miejscowych placówkach edukacyjnych. Otrzymałem też liczne głosy poparcia dla mojego apelu ze strony innych grup zawodowych, które nie mogą zrozumieć smutnego faktu, iż dotychczasowe regulacje pomijają nauczycieli-doktorów w tabeli wynagrodzeń.

Żywię głęboką nadzieję, że Pan Minister rozumie i popiera ten apel, który może przynieść pozytywne skutki legislacyjne, a kapitał intelektualny reprezentowany przez tę niewielką, ale niezwykle istotną grupę nauczycieli zostanie wreszcie doceniony.

Nowelizacja Karty Nauczyciela i wprowadzenie wyższego uposażenia dla nauczycieli ze stopniem naukowym doktora nie pociąga za sobą poważnych wydatków budżetowych, ze względu na niewielką liczbę w/w nauczycieli zatrudnionych w szkołach. Będzie to jednak ważny sygnał dla całego środowiska, motywujący do podejmowania wyzwań edukacyjnych na miarę XXI wieku, a także podwyższania poziomu wykształcenia pedagogów, co powinno być warunkiem niezbędnym do realizacji wdrażanej reformy edukacji.

Z nadzieją na poparcie przedstawionej sprawy oraz wyrazami szacunku i pozdrowieniami

**dr Roman Chyła**